

# TWÓJ AZYMUT



MIESIĘCZNIK HARCERSKIEGO KLUBU TURYSTYCZNEGO "AZYMUT" W SWARZĘDZU  
NR 1 (14) STYCZEŃ 2003 ROK V

Cena symboliczna: 2 gr

Rok 2002 mamy już za sobą. Podsumujmy go w trochę inny sposób. W rozmowach z harcerkami i harcerzami oraz kadrą instruktorską naszego Klubu ustaliłem te „naj...” czy zdarzenia, sytuacje, osoby, który wywarły duży wpływ na miniony rok. Oto one:

**NAJaktywniejszy członek Klubu** za rok 2001 - został nim w lutym 2002 roku druh Jakub Szmania, który otrzymał Puchar Przechodni Prezesa HKT „Azymut”. Kto będzie „naj...” w kolejnym roku? Czas pokaże. Prócz Kuby, wysokie wyróżnienie PTTK - Odznakę „Orli Lot” - otrzymali: phm. Tomasz Raatz i phm. Michał Fonrobert. Dyplomem Oddziału PTTK „Meblarz” zostali wyróżnieni: ćwik Marcin Abel, pwd. Patryk Mazurkiewicz, ćwik Leszek Minc, pwd. Jacek Szmania i ćwik Jakub Szmania. Jeszcze raz gratulujemy!

zastępowych itp. Zmienił się również profil działania naszego Kręgu - z Wędrowniczego w Instruktorski oraz szef tej jednostki, którym został phm. Tomasz Raatz. Z perspektywy roku trzeba stwierdzić, że były to trafne decyzje.

**NAJwięcej dni na wędrownkach.** Ze statystyki klubowej wynika, że w roku 2002 spędziliśmy 70 dni na różnych imprezach turystycznych i krajoznawczych, w ilości 1269 osobodni. Najwięcej było wycieczek pieszych górskich oraz wycieczek krajoznawczych (krajowych i zagranicznych).

**NAJlepszy obóz XXI wieku** - takim określeniem można opisać Obóz Wędrowny HKT „Azymut” „BESKID ŚLĄSKI 2002”, który przebiegał przez Beskid Śląski, Żywiecki i Mały w dniach 23 lipca - 5 sierpnia. Druh Michał Fonrobert sprawdził się

krzyżakami”... czyli XXXI Złoty Grunwaldzki, który odbył się w lipcu 2002 roku na polu historycznej bitwy.

**NAJmłodsza drużyna.** W dniu 15 lipca 2002 roku na Polu Grunwaldu została przyjęta do ZHP trzecia drużyna harcerska, a tak naprawdę harcerek, naszego Klubu. 29 Swarzędzka Drużyna Harcerska HKT „Azymut” „CHABER” kierowana jest przez NAJmłodszą drużynową w historii Klubu - sam. Katarzynę Kowalewską. Jest to drużyna nie byle jaka. Już na XVII Złoty Hufca ZHP Poznań-Rejon we wrześniu 2002 roku znalazły się wśród NAJlepszych drużyn Hufca, zajmując II miejsce w współzawodnictwie złotowym. Dziewczynom na nowej drodze harcerskiego życia, życzymy wielu pięknych szlaków...

**NAJwięcej odznak PTTK** - rekordem jest również ilość odznak turystycznych i krajoznawczych PTTK, które członkowie Klubu zdobyli w 2002 r. Było ich 97 w 4 rodzajach oraz 10 stopniach (w tym Klub zweryfikował 4 Młodzieżowe Odznaki Krajoznawcze PTTK). Najwięcej było Górskich Odznak Turystycznych oraz Odznak „Turysta - Przyrodnik”. Są one potwierdzeniem doświadczenia turystycznego. Gdyby niektórzy harcerze założyli wszystkie swoje trofea na mundurze, wyglądałoby niestety jak... choinki. Mimo wszystko należy się z tego cieszyć.

Te dziesięć rekordów to tylko dziesięć z wielu wydarzeń jakie miały miejsce w 2002 roku. Obiecuję, że za rok, kolejna edycja Księgi Rekordów będzie jeszcze obszerniejsza. Wszystko zależy od nas wszystkich...

hm. Rafał M. Socha  
Prezes HKT „Azymut”

## NAJ... ROKU 2002 - KSIĘGA REKORDÓW HKT „AZYMUT”

**NAJwięcej członków PTTK** - w 2002 roku kolejny raz 14 członków Klubu otrzymało legitymację PTTK - w dodatku według nowego wzoru, plastikową, jak karta kredytowa - dołączając do 9 już będących w tym szacownym Towarzystwie. Liczba członków Klubu w PTTK, w stosunku do 2001 roku uległa prawie potrojeniu.

**NAJwyższa władza** - Teraz trochę od siebie: był to pierwszy rok mojego udziału we władzach naczelnych Związku Harcerstwa Polskiego. Członkostwo w Radzie Naczelnej ZHP to bardzo duży zaszczyt dla naszego środowiska. Prócz tego w czerwcu prowadziłem obrady Zjazdu Sprawozdawczego Chorągwi. Zjazd - w mojej opinii - przebiegł bardzo sprawnie.

**NAJwiększa zmiana organizacyjna w Klubie** dokonana się na początku 2002 roku. Po czterech latach stery drużyny zostały przekazane następcom. W 27 SDH „CONTRA” - phm. Michał Fonrobert przekazał drużynę pwd. Jackowi Szmani, a w 28 SDH „WIGRY” phm. Tomasza Raatz zastąpił pwd. Patryk Mazurkiewicz. Okres próbny rozpoczęła również nowa drużyna - 29 SDH. Zmienił się również profil drużyn (męskie, żeńskie, harcerskie, starszoharcerskie), zastępy przemieściły się z drużyny do drużyny, nastąpiły nowe mianowania

na funkcji komendanta, humory dopisały, pogoda też, czego nie można powiedzieć o „JURZE 2001”. Dlaczego najlepszy obóz nowego wieku? Dla weteranów „Azymutu” tym „naj...” u schyłku zeszłego stulecia pozostaje „JURA '96”. I już... (Osobiście mam nadzieję, że w tej kategorii każdy kolejny nasz obóz będzie „naj...”)

**NAJdłuższy Zjazd Klubu** - był nim XV Zjazd HKT „Azymut”, który odbył się na przełomie listopada i grudnia w uroczym Schronisku PTTK „Samotnia” nad Małym Stawem w Karkonoszach. Trwał 72 godziny i 10 minut. Po kołał tym samym wyjazdowy XI Zjazd z 1998 roku, który odbył się w Zakopanem i na Głodówce.

**NAJwięcej pod Grunwaldem.** Jeszcze tyłu nas nie było pod Grunwaldem w 12-letniej historii realizacji przez nasze jednostki zadań współzawodnictwa grunwaldzkiego. 29 harcerek i harcerzy HKT „Azymut” stawiało się na „bitwę straszną Polaków z



# BESKID ŚLĄSKI 2002 - OBOZU DZIEŃ PIĄTY

W Szczyrku był słoneczny dzień. Budzik zadzwonił o godzinie 6.30. Służba nie drużba trzeba było wstać i obudzić resztę zastępu. Razem z druhem Wiesiem wybrałem się do sklepu po bułki, na szczęście nie zabrakło pieczywa. Po powrocie ze sklepu trzeba było obudzić resztę „Azymutu”, ale jak zwykle tak łatwo się nie dali. Posunąłem się do bardziej drastycznych metod: włączyłem im budzik i postawiłem na trudno dostępnej szafce. Pomogło. Po 10 minutach wszyscy wstali. Wraz z moim zastępem służbowym wzięliśmy się do szykowania śniadania. Wszystko na szczęście poszło gładko, między innymi dzięki pomocy drużny Anety. Śniadanie wszystkim smakowało, chociaż jak zwykle wg nich było za mało. Po śniadaniu był apel. Jak zwykle sporo osób spóźniło się co, jak zwykle, sprawiło komendanta w zdenerwowanie.

Podczas apelu cztery osoby zostały uroczystie przyjęte w poczet członków naszego Klubu: druh Jan Kocięcki w szeregi 27 SDH „Contra” a drużny: Maria Kocięcka, Katarzyna Łącka oraz Aneta Szaszner - w szeregi 29 SDH „Chaber”. Były również nominacje na stopień wywiadowcy, którzy otrzymali druhowie: Sławek Kłapa i Wiesiu Łachacz. Po apelu odbyła się natomiast sesja fotograficzna, podczas której każda z drużyn prezentowała swe wdzięki do obiektywu.

Po opuszczeniu schroniska 27 SDH „Contra” wyruszyła na niezwykle długą i męczącą trasę ze Szczyrku aż do samego Żywca, natomiast reszta obozowiczów zawędrowała na przystanek PKS-u. Tam mieliśmy czas wolny aż do godziny 11.00. Ostatnie 15 minut czasu wolnego duża część „dwudziestej ósmej” kusiła słodyczami druha Wojtka i druha Michała, którzy zdawali próbę silnej woli. W autobusie jako zastępowy służbowy musiałem zakupić bilety. Po dość krótkim czasie dojechalśmy pod same

schronisko. Tam wszyscy zostawili plecaki, a zastęp służbowy, prócz mnie, został aby ich pilnować.

Żywiec to miasto posiadające sporo zabytków, tylko szkoda, że zwiedzanie obozowiczów ograniczyło się do zwiedzania najstarszej cukierni w mieście, której zaznaczam, że wcale nie było w planie. A więc kiedy obozowicze „zwiedzali” ja próbowałem się zorientować o której w tym mieście jest msza św. i okazało się, że w Żywcu wszystkie msze wieczorne są o tej samej godzinie - 18.00. Oznaczało to, że nie wejdziemy na kolejny Szczyt - Grojec (co za pech!). Gdy wszyscy już wrócili ze „zwiedzania” to weszliśmy do schroniska. Ku naszej uciechu spostrzegliśmy, że w świetlicy są piłkarzyki i stół pingpongowy.

Po zakwaterowaniu wszyscy prócz zastępu służbowego poszli na Festiwal Kultury Beskidzkiej. Przygotowanie kolacji poszło szybko i w miarę sprawnie. Kolacja rozpoczęła się 15 minut później niż to było zaplanowane ponieważ spóźniła się. Nie czekaliśmy już na: druha Leszka, druha Marcina i druha Sławka, którzy przyszli dopiero jak kolacja już dobiegała końca. Wszyscy trzej zostali później ukarani przez druha komendanta. Po kolacji odbył się apel, później huba. Zaś po 22.00 miała być cisza nocna, jednak zamiast tego w pokoju druhowów odbyła się bitwa na poduszki i jak zwykle było wielu rannych i „zabitych”. Po wojnie wszyscy byli tak wycieńczeni, że poszli spać. Tak oto zakończył się kolejny dzień obozu wędrownego HKT „Azymut” „BESKID ŚLĄSKI 2002”.

wywiadowca Sławomir Janc  
zastępowy służbowy - Zastęp II „Wilki”

## W SŁUŻBIE WSPÓLNOCIE LOKALNEJ

W ciągu ostatnich trzech miesięcy, każdy wędrownik z naszego Klubu, tzn. harcerz, który ukończył szesnasty rok życia, mógł ubiegać się o przyznanie mu Znaku Służby Wspólnocie Lokalnej. A właściwie, to mógł go zdobyć. Polegało to na realizacji szeregu zadań, które postawiliśmy sobie jako cel przed otwarciem próby.

Znak Służby jest dla wędrowników swego rodzaju odpowiednikiem sprawności zdobywanych przez harcerzy. Konkretne zadania jednak wędrownicy ustalają sobie sami, na forum grupy, która wyraża chęć zdobywania takiego znaku. Podobnie jest z realizacją zadań. Każdy chętny nie musi realizować wszystkich zadań. Najważniejsze jest aby każdy wniósł swój istotny wkład w końcowy sukces całej grupy.

Pełniąc służbę wspólnocie lokalnej dokonaliśmy naprawę wielu, niejednokrotnie szczytnych zadań. Zapoznaliśmy się z zasadami demokracji, biorąc udział w wyborach do Zarządu Klubu. Najstarsi z nas czynnie brali udział w wyborach samorządowych. Ponadto

zrobiliśmy wiele dla mieszkańców naszej gminy. Czynnie włączyliśmy się w pomoc przy organizacji wigilii dla najuboższych. Włożyliśmy naprawdę wiele wysiłku, aby choć trochę rozjaśnić twarze przybyłych ludzi. Przywieźliśmy także do Swarzędza Betlejemskie Światło Pokoju, które dzięki naszym staraniom zawędrowało pod setki swarzędzkich dachów, do swarzędzkich rodzin i instytucji, rozświetlając mrok i niosąc nadzieję i radość. Jeszcze wcześniej natomiast, zorganizowaliśmy wraz ze swarzędzkim Oddziałem PTTK „Meblarz” XIII Wojewódzki Rajd Niepodległości, tradycyjną już imprezę na dzień 11 listopada. Ponadto przeprowadziliśmy zwiad ekologiczny na terenie naszej gminy i dołożyliśmy wszelkich starań, aby zwiększyć czystość naszych lasów i łąk. Staraliśmy się w końcu informować społeczność lokalną i władze miasta o naszej działalności, zaskakując wielu naszą pracowitością.

Trudna próba już dobiega końca i niedługo zostanie pomyślnie zamknięta. Na szczęście przed nami kolejne wyzwania i nowe Znaki Służb do zdobycia. Tak więc zapewniam, na nudę nie będziemy mogli narzekać.

ćwik Leszek Minc



## BIESZCZADZKIE WSPOMNIENIA

Bieszczady zimą są o wiele bardziej urokliwe i zupełnie inne niż w pozostałych porach całego roku. Zasypane śniegiem domy lub porastające wzniesienia drzewa obsypane srebrnym pyłem to widoki, które nie dadzą się porównać z żadnym innym zakątkiem w Polsce czy nawet na świecie. Te góry są rejonem, do którego ostatnie zdobycze cywilizacyjne docierają chyba najpóźniej, więc jest tam specyficzny klimat i czas również płynie trochę inaczej niż do tego przywykliśmy. Tamtejsi ludzie przyzwyczajeni są do braku bieżącej wody czy centralnego ogrzewania w swoich domach, ale dla nich jest to zupełnie normalne. Za to odznaczają się wyjątkową życzliwością dla wszystkich i bardzo chętnie pomagają innym jeśli mają taką możliwość.

Przeżyć tam Święta Bożego Narodzenia albo nadejście Nowego Roku, to wyjątkowe doświadczenie, warte odbycia nie rzadko 24-godzinnej podróży i dlatego dwoje z członków naszego Klubu, razem z przyjaciółmi, postanowiło właśnie wtedy wybrać się w Bieszczady. Jest to podróż, która pozostawia bardzo wiele wspaniałych wspomnień, więc na pewno powrócimy tam znów, by racyzić się tym niepowtarzalnym klimatem...

pwd. Jacek Szmania

## BETLEJEMSKIE ŚWIATŁO POKOJU

15 grudnia o godzinie 10.00 rozpoczęła się w harcówce zbiórka 28 SDH „Wigry” poprzedzająca wyjazd do Poznania po Betlejemskie Światło Pokoju. Około godziny jedenastej przed Odwachem wzięliśmy udział w uroczystym apelu, a po nim, w okolicach Starego Rynku, rozpoczął się harcerski „Bieg po Światło”. Po ciekawych zawodach, podczas mszy świętej w poznańskiej Farze, w której oprócz harcerzy uczestniczyły różne ważne dla naszego regionu osobistości, z Prezydentem miasta Poznania Ryszardem Grobelnym z rodziną na czele, nastąpiło przekazanie Światła wszystkim przybyłym reprezentacjom wielkopolskich hufców. Po uroczystościach udało nam się spotkać kilku znajomych, m.in. druhnę Marię ze Słupcy ze swoimi dzielnymi zuchami. Korzystając z ich uprzejmości (i autokaru) do Swarzędza powróciliśmy wczesnym wieczorem. Tam, po pożegnaniu w kręgu, rozeszliśmy się do domów, a mnie przypadła opieka nad Świąteczkiem.

W tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, bardzo chcieliśmy przekazać Betlejemskie Światło Pokoju jak największej ilości osób. Pierwszą ku temu okazją była wigilia grona pedagogicznego Szkoły Podstawowej nr 4 w Swarzędzu. Harcerze z naszego Klubu pojawili się tam niezawodnie, bo to przecież szkoła, w której mieszczą się nasze harcówki!

Następną uroczystością, w której braliśmy udział 20 grudnia, było spotkanie opłatkowe w swarzędzkim Ratuszu. Po odśpiewaniu piosenki harcerskiej „Ogień”, odczytaniu życzeń świątecznych i noworocznych przez Komendantkę Hufca Poznań-Rejon im. Szarych Szeregów hm. Grażynę Orpińską i ich wręczeniu, łączona reprezentacja HKT „Azymut” i Ośrodka ZHP Kobylnica przekazała Betlejemskie Światło Pokoju pani burmistrz Annie Tomickiej oraz przewodniczącej Rady Miejskiej Swarzędza pani Bożenie Szydłowskiej. Później nastąpiła niekończąca się wymiana życzeń między wszystkimi uczestnikami tego spotkania.

O wigilii Harcerskiego Klubu Turystycznego „Azymut”, które miało miejsce nazajutrz, nie będę się długo rozwodził - pisze o niej druha Agata. Każdy kto był, to widział, a jeżeli nie był i nie widział, to niech żałuje!

Kolejnym, bardzo ważnym punktem podczas naszego świątecznego dzielenia się Betlejemskim Światłem Pokoju z bliźnimi, było uczestnictwo w wigilii organizowanej przez Polski Komitet Pomocy Społecznej 22 grudnia, na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 4. W oficjalnym rozpoczęciu spotkania wigilijnego wzięła udział trzyosobowa grupa harcerzy „Azymut” w pełnym galowym umundurowaniu, z pałatkami i kapeluszami skautowymi. Jej zadaniem było przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju organizatorom, a szef grupy wygłosił do wszystkich zebranych gości krótką mowę o idei Ognia z Betlejem.

Następnego dnia braliśmy już udział w kolejnej akcji. Tym razem była to pięciogodzinna warta przy Ogniu Betlejemskim w naszym swarzędzkim ratuszu - dzielił się Światłem ze wszystkimi mieszkańcami.

Ostatnim już zadaniem było przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju księdzu proboszczowi i wszystkim mieszkańcom naszej parafii pod wezwaniem Matki Bożej Miłosierdzia. Na samym początku Pasterki nastąpiło uroczyste wejście procesji księży, szafarzy, lektorów i ministrantów do kościoła, wśród nich znaleźli się również druhowie z naszego Klubu wraz z Betlejemskim Światłem Pokoju. To właśnie nim rozpalono w świątyni świece. Warta przy ołtarzu trwała aż do końca tradycyjnej nocnej mszy świętej, a jeszcze przez jakiś czas po jej zakończeniu udostępnialiśmy Świąteczko wszystkim chętnym.

W mojej ocenie nasze świąteczne działania związane ze skautową tradycją przekazywania Betlejemskiego Światła Pokoju powiodły się całkowicie. Dzięki nam Świąteczko dotarło do domów wielu mieszkańców Swarzędza i było z nimi w czasie świąt Bożego Narodzenia. Chciałem podziękować wszystkim dzielnym harcerkom i harcerzom Harcerskiego Klubu Turystycznego „Azymut”, którzy wzięli udział w akcjach przekazywania Betlejemskiego Światła Pokoju i

przyczynili się do szczęśliwego ich zakończenia. Jednocześnie informuję, że w tym roku (2003) istnieje możliwość znacznego poszerzenia pola naszych działań i wzięcia udziału w jeszcze większej liczbie uroczystości związanych z Betlejemskim Światłem Pokoju.

ćwik Jakub Szmania

## WIGILIA W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 4

Dnia 19 grudnia 2002 roku odbyła się wigilia nauczycieli. Ja (czyli Michał Jackowski), Piotr Wiśniewski i Jacek Szmania mieliśmy wręczyć pani dyrektor Betlejemskie Światło Pokoju. W harcówce odbywały się przygotowania do wręczenia Światła - oczywiście pomagali nam w tym harcmistrz Rafał M. Socha i podharcmistrz Michał Fonrobert. Po przygotowaniach ruszyliśmy do wręczenia Światła. Nadeszła decydująca chwila - we trójkę poszliśmy wręczyć światło pani dyrektor i złożyć życzenia.

mł. Michał Jackowski

## ŚWIATŁO W RATUSZU

W poniedziałek 23 grudnia wszyscy chętni Swarzędzanie mogli udać się do ratusza po Betlejemskie Światło Pokoju, by następnego dnia mogło towarzyszyć im przy wiczerzy wigilijnej. Warta była trzymana od godz. 12.00 do 17.00 i brało w niej udział 12 harcerek i harcerzy HKT „Azymut”. W ciągu tych pięciu godzin po Świąteczko przybyło pięćdziesiąt osiem osób. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku Świąteczko trafi do każdego swarzędzkiego domu...

och. Anna Cieślak  
och. Ada Meissner

## TAŃCE I HULAŃCE

Jak zapewne wszyscy Czytelnicy „Twojego Azymutu” zauważyliście, wkroczyliśmy w kolejny, już 2003 rok kalendarzowy. Trudno było to wydarzenie przeoczyć. Wszędzie rozlegały się wybuchy, niosły echa wystrzałów, kolorowe race szybowywały wysoko nad blokami, lał się szampan... Nie, to nie kolejne urodziny druha Prezesa - tak wyglądała noc sylwestrowa w Swarzędzu! Ale nie było mi dane zobaczyć tego na własne oczy (mamusia opowiadała mi następnego dnia), gdyż zostałem siłą wyciągnięty do bardzo urokliwej wsi Borzątew położonej około pięćdziesiąt kilometrów na północny wschód od naszego miasta, gdzie przywitałem Nowy Rok wspólnie ze starszyną „Azymutu”, druhami z Kobylnicy i innymi zaproszonymi znajomymi. Broniełem się! Walczyłem jak lew! Ale ich było więcej...

Na miejsce dotarliśmy cało i zdrowo dzięki uprzejmości rodziców, którzy poświęcili swój cenny czas i nerwy, aby zawieźć nas punktualnie na godzinę dwunastą ostatniego dnia roku. Pan gospodarz wynajętego przez nas domku już czekał z

otwartymi ramionami, przywitał, oprowadził, pokazał co ważniejsze punkty strategiczno-okupacyjne i tyleśmy go widzieli. Dziewczyny szybko udekorowały salę taneczną, chłopcy jeszcze szybciej podłączyli sprzęt grający a część wysłała integrować się z tubylcami, a reszta byczyła się słuchając opowieści druha Przemka o Kaście - legendarnym bohaterze matu ralnyc h klas Technikum Kolejowego w Poznaniu...

Z przyczyn, o których nie wspomnę, nie będę opisywał wydarzeń mających miejsce do godziny osiemnastej, bo gdyby rodzice wiedzieli co działo się na tym pokrywającym pobliskie jezioro niezbyt grubym lodzie, który co chwilę wydawał przedziwne odgłosy, to nigdy by nas już na taki wyjazd nie puścili. Lepiej więc zachowajmy szczegóły dla siebie.

Do uroczystej kolacji zasiedliśmy właśnie o osiemnastej. Mimo usilnych próśb i gróźb Druh Wiceprezes nie dał się namówić do zrobienia apelu, a szkoda bo są one zawsze bardzo ciekawie przygotowane i zaplanowane. Jedzonka było w bród. Nawet największe głodomory i pasibrzuchy najadły się do syta, aby potem wszyscyśkiutko wyskakać i wytańczyć. Tańce i hulańce rozpoczęły

się o godzinie dwudziestej i trwały blisko - uwaga! - dziesięć godzin. Z tego wynika, że snu zaznaliśmy niewiele, ale świądomość i fakt przeżycia fantastycznej imprezy spędzonej wśród przyjaciół rekompensowały wszystkie niedogodności.

Dla wszystkich sporym, aczko lwiak miłym, zaskoczeniem było punktualne przybycie rodziców. O godzinie 14.00 na podwórze zajechał szary Ford pana Janca, zielony Volkswagen pana Minca, czerwony Fiat z panem Fonrobertem, fioletowy Opel pana Korzeniowskiego, wiśniowy Citroen z panem Kłapą z kierownicą oraz Daewoo z rodziną naszego kwatermistrza Raczka. Rodzice wykazali się i dowiedli, że zawsze możemy na nich polegać jak na przysłowiowym Zawiszy.

**W tym miejscu rodzicom bardzo serdecznie dziękujemy za ich pomoc!**

Zmęczyli, lecz zadawali, poźegnaliśmy Borzątew pozostawiając po sobie nie tylko porządek i ład, ale co najważniejsze dobre wrażenie na panu gospodarzu, który, jak sam powiedział, jeszcze nie widział tak wspaniale bawiącej się młodzieży.

wyw. Sławomir Kłapa

## Harcerski Klub Turystyczny "AZYMUT" w Swarzędzu



Związek Harcerstwa Polskiego  
Hufiec Poznań-Rejon

Polskie Towarzystwo Turystyczno-  
Krajoznawcze - Oddział "Meblarz"

### Data powstania:

11 listopada 1988

### Adres:

os. Kościuszkowców 4, P.O. Box 78  
PL-62 020 Swarzędz  
tel. (0602) 477-444  
e-mail: azymut@zhp.wlkp.pl  
http://www.azymut.zhp.wlkp.pl

### Zarząd Klubu:

Prezes hm. Rafał M. Socha  
Wiceprezes phm. Michał Fonrobert  
Sekretarz pwd. Jacek Szmania  
Skarbnik pwd. Patryk Mazurkiewicz  
Kwatermistrz phm. Tomasz Raatz

### Jednostki:

**27 Swarzędzka Drużyna Harcerska  
HKT "Azymut" "CONTRA"**

Drużynowy: pwd. Jacek Szmania

**28 Swarzędzka Drużyna Harcerska  
HKT "Azymut" "WIGRY"**

Drużynowy: pwd. Patryk Mazurkiewicz

**29 Swarzędzka Drużyna Harcerska  
HKT "Azymut" "CHABER"**

Drużynowa: sam. Katarzyna Kowalewska

**Krąg Instruktorski HKT "Azymut"**

Przewodniczący: phm. Tomasz Raatz

**Koło Przyjaciół HKT "Azymut"**

Przewodnicząca: Teresa Jędrzejczak

## WIGILIJNA SŁUŻBA

Tradycyjnie już harcerki i harcerze Harcerskiego Klubu Turystycznego „Azymut” w Swarzędzu pełnili służbę podczas Otwartej Wigilii Bożego Narodzenia organizowanej przez Polski Komitet Pomocy Społecznej i Stowarzyszenie Przyjaciół Harcerzy. Jak zwykle w organizację tego przedsięwzięcia włączyło się wiele firm, organizacji (w tym drużny i druhowie swarzędzkich drużyn ZHR) i osób prywatnych. Członkowie naszego Klubu dzień przed samym spotkaniem wigilijnym zajmowali się ustawianiem stołów na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 4, a podczas samej uroczystości reprezentacja drużyn „Azymutu” przekazała na ręce organizatorów Wigilii Betlejemskie Światło Pokoju. Drużny z „Chabra” oraz druhowie z „Contry” i „Wigier” podawali do stołów jedzenie, roznosili herbatę, opiekowali się magazynami oraz rozdawali dzieciom i dorosłym zgromadzone w nich prezenty. Ponadto harcerze pomagali w sprzątanii stołów po zakończeniu uroczystości. W sumie w działaniach związanych z pomocą podczas tegorocznego spotkania wigilijnego mieszkańców naszej gminy brało udział 29 druhen i druhow HKT „Azymut”.

## HARCERSKI OPŁATEK

*Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy,  
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie  
spory.*

Tak przed laty o świętach Bożego Narodzenia śpiewał zespół Czerwone Gitary. I chociaż nasze harcerskie spotkanie opłatkowe odbyło się odrobinę wcześniej, bo już 21 grudnia, nie przeszkodziło to w odczuciu niezwykłości tego wyjątkowego czasu. Jak co roku bowiem na tej jedynej zbiórce chłopcy zawierają pomiędzy sobą niepisany pakt o nieagresji, zaprzestają wszelkich bójek, a wszyscy zastępowi i drużynowi są nadzwyczaj mili i przytykają oko na wszelkie niedociągnięcia w szeregach.

Spotkanie rozpoczęło się od odczytania przesłanych pod naszym adresem serdecznych życzeń od przyjaciół Klubu. Następnie druh Przesz złożył wszystkim harcerzom oficjalne życzenia w imieniu swoim i całego Zarządu Klubu i nie pozostało już nic innego jak tylko przełamać się opłatkiem, a wraz z nim podzielić się odrobiną radości, życzliwości, dobrego słowa, które rozpala ciepły płomyk w sercu sprawiając, że choć niektóre życzenia wydają się niemożliwe, nabieramy pewności co do ich spełnienia. Do takich wniosków doszłam przyglądając się z boczku gromadce harcerzy z naszego Klubu, którzy w kółko powtarzają te same życzenia, chcąc wyrazić jak bardzo zależy im na szczęściu swoich bliskich. Ciepłym uściskom, słowom i uśmiechom zapewne nie byłoby końca, gdyby nie ograniczenia czasowe związane z przygotowaniem Świąt w domach. A ja już poczułam jakby były Święta i po raz kolejny przekonałam się, że stanowią coś więcej niż gromadkę ludzi ubranych w szare i zielone mundury. Znowu poczułam, że naprawdę jesteśmy harcerzami i, co chyba równie ważne, stanowią paczkę zgranych przyjaciół.

sam. Agata Korzeniowska

## STOPNIE, SPRAWNOŚCI, ODZNAKI...

przyznane rozkazami  
Prezesa HKT „Azymut”  
od L. 9/2002 do 13/2002  
w okresie od 1 września  
do 31 grudnia 2002

### STOPNIE

ochotniczka - Wioletta Kot;  
młodzik - Martin Jagsz;  
wywiadowca - mło. Przemysław Fonrobert.

### SPRAWNOŚCI

HOBBYSTA - mło. Przemysław Fonrobert;  
HODOWCA - mło. Wojciech Zagaj, Martin Jagsz;  
KOLEKCJONER - mło. Przemysław Fonrobert,  
wyw. Wiesław Łachacz;  
ŁAZIK - mło. Przemysław Fonrobert, mło. Michał Jackowski, mło. Wojciech Zagaj, Martin Jagsz;  
ROWERZYSTA - mło. Przemysław Fonrobert, mło. Michał Jackowski, mło. Wojciech Zagaj, Martin Jagsz, Piotr Nowaczyk;  
SOBIERADEK - Piotr Nowaczyk;  
SOBIERADEK OBOZOWY - wyw. Wiesław Łachacz;



WSKAZIDROGA - wyw. Wiesław Łachacz.

### „PLAKIETKA 90-LECIA HARCERSTWA W WIELKOPOLSCE”:

- ćwik. Marcin Abel, phm. Michał Fonrobert, mło. Przemysław Fonrobert, mło. Michał Giel, wyw. Sławomir Kłapa, Jan Kocięcki, ćwik. Leszek Minc, hm. Rafał M. Socha, pwd. Jacek Szmania;  
- Piotr Abel, Jakub Chudziński, mło. Michał Jackowski, Martin Jagsz, wyw. Sławomir Janc, wyw. Filip Kopczyński, Grzegorz Kurzawiński, wyw. Wiesław Łachacz, pwd. Patryk Mazurkiewicz, Piotr Nowaczyk, Bartosz Piechota, phm. Tomasz Raatz, ćwik. Jakub Szmania, Piotr Wiśniewski, mło. Wojciech Zagaj;  
- och. Anna Cieślak, Hanna Dmowska, Anna Dziewiątka, Malwina Jankiewicz, Katarzyna Kamińska, Maria Kocięcka, Wioletta Kot, sam. Agata Korzeniowska, sam. Katarzyna Kowalewska, trop. Beata Laskowska, och. Ada Meissner, och. Marta Menes, Jolanta Organka.

### ODZNAKI TURYSTYCZNE

Górska Odznaka Turystyczna - popularna:

Marcin Abel, Elwira Bączkiewicz, Anna Cieślak, Przemysław Fonrobert, Michał Jackowski, Sławomir Janc, Sławomir Kłapa, Maria Kocięcka, Jan Kocięcki, Filip Kopczyński, Agata Korzeniowska, Katarzyna Kowalewska, Beata Laskowska, Wiesław Łachacz, Katarzyna Łącka, Patryk Mazurkiewicz, Ada Meissner, Marta Menes, Leszek Minc, Piotr Nowaczyk, Tomasz Raatz, Aneta Szaszner, Jacek Szmania, Jakub Szmania, Anetta Wilczyńska, Piotr Wiśniewski, Wojciech Zagaj.

Górska Odznaka Turystyczna - mała brązowa:

Marcin Abel, Elwira Bączkiewicz, Anna Cieślak, Przemysław Fonrobert, Michał Jackowski, Sławomir Kłapa, Maria Kocięcka, Filip Kopczyński, Agata Korzeniowska, Katarzyna Kowalewska, Beata Laskowska, Wiesław Łachacz, Patryk Mazurkiewicz, Ada Meissner, Marta Menes, Leszek Minc, Piotr Nowaczyk, Tomasz Raatz, Aneta Szaszner, Jacek Szmania, Jakub Szmania, Anetta Wilczyńska, Piotr Wiśniewski, Wojciech Zagaj

Górska Odznaka Turystyczna - mała srebrna:

Michał Fonrobert.  
Odznaka Turystyki Pieszej - popularna:  
Monika Fraska, Sławomir Janc, Filip Kopczyński, Agata Korzeniowska, Katarzyna Kowalewska.

Odznaka Turystyki Pieszej - mała brązowa:

Monika Fraska.  
Odznaka Turystyki Pieszej - mała srebrna:  
Jakub Szmania.

Odznaka „Turysta - Przyrodnik” - popularna:

Anna Cieślak, Michał Jackowski, Sławomir Janc, Filip Kopczyński, Agata Korzeniowska, Katarzyna Kowalewska, Beata Laskowska, Wiesław Łachacz, Katarzyna Łącka, Ada Meissner, Marta Menes, Piotr Nowaczyk, Aneta Szaszner, Anetta Wilczyńska, Piotr Wiśniewski, Wojciech Zagaj.

Odznaka „Turysta - Przyrodnik” - mała brązowa:

Anna Cieślak, Michał Jackowski, Sławomir Janc, Filip Kopczyński, Agata Korzeniowska, Katarzyna Kowalewska, Beata Laskowska, Wiesław Łachacz, Katarzyna Łącka, Ada Meissner, Marta Menes, Piotr Nowaczyk, Aneta Szaszner, Anetta Wilczyńska, Piotr Wiśniewski, Wojciech Zagaj.

Odznaka „Turysta - Przyrodnik” - mała srebrna:

Patryk Mazurkiewicz, Jakub Szmania.  
Młodzieżowa Odznaka Krajoznawcza PTTK:  
Piotr Abel, Grzegorz Kurzawiński, Piotr Nowaczyk, Piotr Wiśniewski.

**Wyróżnionym serdecznie gratulujemy!**